

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni ze dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 sierpnia.

Od dawna w Bułgarii nie ujawniał się taki podniosły nastrój i tak żywe zadowolenie z rezultatu dotychczasowej polityki rządowej jak właśnie teraz, po powrocie prezesa gabinetu Stambułowa z Konstantynopola. Nikt nie wątpi, że podróż jego nad Bosfor miała doniosłe polityczne znaczenie a sam p. Stambułow nie uważa już za potrzebne tańc, iż nie marzył nawet, by on kierujący maż stanu państwa oderwanego faktycznie od Turcyi mógł znaleźć w kołach decydujących stolicy otomańskiej i u samego sułtana tyle życzliwości i zachęty do wytrwania na dotychczasowej drodze. Okoliczność, iż sułtan zapewnił Stambułowa w formie uroczystej, że zna ks. Ferdynanda, z którego popularności mocno się raduje, za prawowitego władcę Bułgarii, skoro tylko stosunki na to pozwolą, i że zamierza nadać tyle zasłużonemu dla swej ojczyzny pierwszemu doradcy księcia, jeden z najwyższych orderów tureckich, świadczy wymownie o znakomitych dyspozycjach kół decydujących w Konstantynopolu dla państwa lenniczego. Znaczenie posłuchania p. Stambułowa u padyszacha, określa *Polit. Corresp.* temi słowy: „Fakt, iż sułtan zachęcał Stambułowa do wytrwania w dotychczasowym kierunku politycznym, nadzwyczaj serdeczne przyjęcie jakie mu zgotował, niemniej cały przebieg audyencyi, należy poczytywać za wielki tryumf bułgarskiej polityki i księcia; są one równorzędne z uznaniem prawnego stanowiska księcia, ponieważ padyszach przyjmował Stambułowa, jako wiernego poddanego księcia prawnie rządzącego w Bułgarii“.

Nieprzyjacieli Bułgarii obawiając się niekorzystnych dla siebie następstw z utrwalenia dobrego porozumienia między W. Portą a lenniczem księstwem starali się wszelkimi sposobami obudzić w sułtanie nieufność do Bułgarii i wzniecić podejrzenie, iż kierujący mężowie stanu w Sofii czekają tylko na spo-

sobną chwilę aby wzniecić powstanie w Macedonii i dopomóc do oderwania tej prowincyi od dzierzaw sułtańskich. Rossya zresztą dołożyła wszelkich starań by, za pośrednictwem przedstawiciela Francyi przy W. Porcie przeszkodzić audyencyi Stambułowa u sułtana. P. Cambro miał w tym celu długie posłuchanie w Yildiz-Kiosku, lecz zaledwie opuścił salę posłuchalną został tam wprowadzony prezes gabinetu bułgarskiego.

O ile dotychczas wiadomo, sułtan w rozmowie z panem Stambułowem zalecał potrzebną wstrzeźliwość w kwestyi ogłoszenia niepodległości Bułgarii, a więc doradzał tego, co książę Ferdynand i jego pierwszy minister uważają za główny postulat swej polityki. Pan Stambułow występował zawsze przeciw objawiającym się życzeniem gorętszych i niecierpliwych patryotów bułgarskich, mając to przeświadczenie, iż każdy samowolny krok dla zrealizowania tych życzeń naraziłby młodzieńkie państwo na utratę sympatyi mocarstw, dzięki których życzliwości może ono rozwijać się, wzmacniać i wyzyskiwać w pełnej mierze swe bogate źródła pomocnicze. Dyplomacya europejska, o ile pragnie gorąco utrzymania pokoju, a więc w pierwszym rzędzie dyplomacya trzech mocarstw, związanych aliansem, stara się wszelkimi siłami zapobiedz wznieceniu na półwyspie Bałkańskim iskry, z której mógłby powstać pożar, grozący wznieceniem wojny europejskiej. Bliskiem jest także niebezpieczeństwo, iż w razie samowolnej i porywczej akcji ze strony Bułgarii, Rossya uzyskałaby pożądaną sposobność do oświadczenia, że nie uważa się już więcej związaną traktatem berlińskim, a coby z tego mogło wynikać, niepodobna nawet na razie przewidzieć. W tym względzie p. Stambułow zdawał sobie zawsze jasno sprawę, i z tego też powodu i on także przyjął niezawodnie z radością upomnienie sułtana. Stanowi ono dla niego cenny środek pomocniczy dla tłumienia niewczesnych i zbyt porywczych aspiracyj. Będzie mógł on odtąd odwoływać się na wypowiedzianą uroczystie życzliwość suwerena i jego zapewnienie, iż spełni pragnienia Bułgarii, lecz dopiero w stosownym czasie. Bułgaria skutkiem

nierozważnego kroku mogłaby wszystko stracić a nie nie zyskać.

Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana.

Na posiedzeniu Rady powiatowej w Tarnowie uchwalono celem powitania Najj. Pana wydelegować do Lwowa pp.: Rogojskiego, Dobrzyńskiego, ks. kan. Leśniaka, Szancera, dr. Jarockiego i właścianina Kocjana.

Rada powiatowa w Brodach wybrała dla powitania Jego Ces. Mości we Lwowie deputacyę, składającą się z pp.: hr. Cetnera, ks. Mandyczewskiego, Garapicha i wieśniaka Martyszczuka. Na czele deputacyi stanął marszałek powiatu p. Oktaw Sala. Tamtejsza Izba handlowo-przemysłowa wydelegowała prezydenta swego p. Adolfa Byka.

Sprawy krajowe.

X walne zgromadzenie Towarz. leśnego.

Kraków, 17 sierpnia.

(B. J.) Wczorajszy referat należy nam uzupełnić kilkoma ważniejszymi szczegółami ze sprawozdania o rozwoju Towarzystwa i czynnościach jego wydziału.

Członków liczyło Towarzystwo w ubiegłym roku administracyjnym 673, a więc o 53 więcej niż w roku ubiegłym. Dochody Towarzystwa w roku 1891 wynosiły wraz z pozostałościami kasową z roku poprzedniego 2.537 zł. 36 ct., a wydatki 1.714 zł. 84 ct. Wydawnictwo *Sylwana* przyniosło podobnie, jak w latach poprzednich niedoboru 400 zł. Wydział Towarzystwa, stosownie do uchwały powziętej na zeszłorocznym zjeździe w Stryju rozpiął konkurs na dwie prace z dziedziny gospodarstwa leśnego, wyznaczając dwie nagrody, pierwszą 150 zł. a drugą 50 zł. z terminem do końca września 1892. Również wprowadził wydział w życie fundacyę sty-

pendyjną imienia Henryka Strzeleckiego. Stypendya z tej fundacyi otrzymali po 100 zł. dwaj uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa leśnego. Redakcyę *Sylwana* poruczył wydział na bieżący rok p. Kazimierzowi Achtowi. Na zaproszenie Ministerstwa rolnictwa do współudziału w międzynarodowej wystawie w Chicago w roku 1893 dał wydział odpowiedź odmowną z powodu projektowanej wystawy krajowej we Lwowie.

Sprawozdanie wydziału przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutorium.

Wczoraj o godzinie 4 popołudniu otworzył przewodniczący dalszy ciąg obrad.

Przystąpiono do wyboru prezydium i 4 członków wydziału. Wybrano ponownie przez aklamacyę prezesem Towarzystwa na lat trzy hr. Romana Potockiego a wiceprezesami pp. Józefa Głanza i Henryka Strzeleckiego. Do wydziału zaś wybrano pp. Antoniego Goralczyka, W. Maryańskiego, Jerzego hr. Borkowskiego i Jana Lizaka.

Po wyborach nastąpił bardzo zajmujący referat pana Liegmana o stanie tegorocznym kultur i o szkodach, wyrządzonych w lasach przez mniszkę i pędraka. Nad tą sprawą wywiązała się dłuższa dyskusya, w której udział wzięli pp.: Pauli, Lityński, Szupp, Tyniecki i Rejhardt. Ostatni oświadczył się za prowadzeniem prób z tępieniem pędraka przy pomocy sztucznego rozszerzenia grzybów, niszczących pędraka, podobnie jak to czynią we Francyi. Prof. Tyniecki zasadniczo nie sprzeciwia się próbom, lecz z góry o rezultatach wyraża się z pewnym pesymizmem. P. Lityński podnosi, że robił już próby z zarzaskami, lecz rezultaty zawiodły.

Na tem obrady dnia wczorajszego zakończono.

Znaczna część członków udała się po posiedzeniu na kopiec Kościuszki, ażeby złożyć wieniec z napisem „Od Towarzystwa leśnego bohaterowi narodu“.

21)

Z cyklu: „Nemczys zycia“.

HRABINA

(Ciąg dalszy).

XV.

Nazajutrz rano obudziłem się pod wrażeniem nie inaczej nazwanem jak przecuciem, a któremu często ulegamy. Zdawało mi się, iż jestem w przededniu katastrof mnie dotyczących. Prędko zdałem sobie sprawę z wypadków zaszłych w ciągu jednego miesiąca, a odkrytych w ciągu jednego wieczora. Te wypadki dawały się bardzo krótko określić.

Edward kochał się w Celinie, która mu otwierała oczy, czyli inaczej go buntowała tem samem przeciw matce. Edward może nie chciał się żenić z księżniczką? Edward może?...

Co to w takich chwilach przez głowę nie przechodzi. Bo też znalazłem się w najfatalniejszym położeniu, w jakim człowiek w mojej mógł się znaleźć roli. Wpadłem poprostu w straszliwe błoto. Hrabina mi powierzyła moralne przygotowanie swego syna do małżeństwa z księżniczką. Książę, mój przyjaciel, wyczekujący tego właśnie małżeństwa, jak zbawienia, liczył na mnie „jak na Zawiszę“. A ja cóżem w tym celu zrobił i jak im pomogłem?

Wprowadziłem Edwarda w dom Narkiewiczów i ułatwiłem mu zakochanie się w

Celinie, która zapatrywała hrabiny, ani księcia w żaden sposób podzielać nie mogła.

Wprawdzie wszystko to się stało wypadkiem, wprawdzie nie wiedziałem nie zgoda jakie są zamiary Edwarda i jaki wpływ wywierała nań Celinia, ale wyobraźnia moja galopująca w tym kierunku, straszne mi przedstawiała obrazy.

Włosy, czułem, że mi stają na głowie, gdy sobie przypominałem nadto okoliczność, że książę z bajeczną przenikliwością już między hrabiną, a synem odkrył — kobietę.

Co ja miałem począć? co powierzyć a co zataić przed księciem? jak się przygotować do roli, którą mi wypadło odegrać w tysiącach możliwych ewentualności.

Spojrzałem na zegarek i odetchnąłem. Wskazówki jego stały na ósmej. Edward wstawał o dziesiątej, książę o jedenastej. Miałem przed sobą dwie godziny czasu, od których mądrego użycia zależały moje dalsze stosunki w tym domu i wybrnięcie z błota, w jakie nieogłędnie zachowując się wlażłem.

W okamgnieniu się zebrałem i poleciwszy lokajowi, aby uprzedził hrabiego, iż miałem do niego interes, wybiegłem na miasto.

Trzeba mi było naprzód widzieć Leona. On bywał u Narkiewiczów, on widywał Celinę i Edwarda przy niej.

Wpadłem więc do mieszkania przyjaciela. Ale u drzwi, prowadzących do jego apartamentu, przystanąłem, aby z wysiłkiem się uspokoić i nadać moim rysom naturalny wyraz.

Leon ubierał się popijając herbatę. Zdziwił się widząc mnie i zawołał:

— Ty? cóż się stało? Odkąd obracasz się między milionerami i w najwyższych sferach tego świata, nie widuję cię przyjacielu?

— Mógłbym ten sam dosłownie wrzucić tobie uczynić — wtrąciłem bardzo zwrócić tym razem, bo Leon podchwycił z zacięciem:

— Nie rozumiem cię! ja, ja?..

— Ty!

— Ja się obracam między milionerami?

— Między tymi, co i ja — odparłem z udaną irytacją nad wyrzutem przyjaciela — ja spędzam poranki z Edwardem Korjatyńskim, bo chyba o nim tutaj mowa, a ty z nimże wieczory u Celinie.

— A! prawda — zaśmiał się Leon — gdybym był przypuszczał taką odpowiedź, nie byłbym wyjeżdżał z moim dowcipem. Ale widzisz. Ten twój Korjatyński z któregoś zrobili najnieśluszniej idyotę, jest tak pocziwim, tak naturalnym, tak sympatycznym chłopcem, iż człowiek w jego towarzystwie zaledwie wierzyć może, że jest on nababem i jednym z wielkich tego świata, którzy mają talent być nieprzyjemnymi i co najgorzej nienaturalnymi.

Nie przerywałem, połykając każde słowo Leona, uzupełniałem je sobie w wyobraźni, a on dalej ze swą zwykłą gadatliwością ciągnął:

— Prawda! Przesadziłeś trochę, ale nie wiele zbroczyłeś od rzeczywistości. Codziennie spędzam wieczory z twoim hrabią, ale często go spotykam u Narkiewiczów i nie żalę się na to. Polubiłem nawet tego syna osoby, której przez Celinę tak nienawidzę. Zachwycają mnie w nim właśnie te

wszystkie odcienia, które między wami mu wyrobiły reputacyę idyoty, a ta naiwność, skromność, wesołość, ciekawość...

— Bo widzisz — podchwyciłem — Korjatyński temu dwa miesiące, Korjatyński temu miesiąc jeszcze, a dzisiaj, to są trzy zupełnie inne, tego samego tylko typu, osoby. A różnica między nim dzisiaj, a nim temu miesiąc jest tak olbrzymią, że...

Tu mi przyjaciel przerwał.

— On się wyrabia, że tak powiem z godziny na godzinę. I domyślasz się zapewne, że olbrzymią różnicę, jaką w nim od miesiąca znajdujesz, zawdzięczasz... Celinie!

— Wierzę! — wybełkotałem stłumionym głosem, bo mi serce szybciej bić zaczęło; ale Leon nie czekał mojej zachęty, tylko dalej prawił.

— Podkochuje się biedak w Celinie na zabój, ale co najzabawniejsze w tem wszystkim — podchwyciłem wybuchając śmiechem — to to, że Celinia, która miesiąc temu ledwie na moje usilne prośby i realne przedstawienia zdecydowała się wpuścić do swego domu syna swej nienawidzonej uciemięźcielki, dziś w towarzystwie Edwarda gustuje, z prawdziwą sympatją dla niego się nie kryje i nawet, zda...je...mi...się, zda-je mi-się...

— Zdaje ci się?

— Zdaje mi się, że więcej nim jest zajęta, niż tego interes Wybranówki wymaga. Pojmujesz jak mnie to bawi? Jak Celinie dokuczam i przygryzam? Ona tłómaczy swój widoczny sentyment ciekawem literackim studjum, jakim dla niej jest ten ogromny dryblas w pieluszkach. Twierdzi, że znajduje niewysłowioną rozkosz w kształceniu i otwieraniu ócz temu pół dzikiem, ale przystojnemu chłopcu.

Rezultaty zjazdu katolików austriackich w Lincu.

Zjazd uchwalił rezolucje: o organizacji przemysłowej (referent baron Berger), o kwestyi włościńskiej (referent poseł Kozłowski), o stowarzyszeniach rzemieślniczych (referent Etz), prasie (referent Kreuz), szkole ludowej (referent poseł Fuchs) sztuce chrześcijańskiej (referent dr. Swoboda), muzyce kościelnej (referent Dittel); apologetyce (referent Kaderzawek) naukach przyrodniczych (referent Pertner), stowarzyszeniach studentów (referent książę Edward Liechtenstein), katolicko-politycznych stowarzyszeniach, bibliotekach farynych i stowarzyszeniach robotniczych (referent Latschke). Nareszcie na wniosek hr. Galena Zjazd wypowiedział podziękowanie Zakonowi OO. Jezuitów za wielkie zasługi około podniesienia świadomości katolickiej.

Rezolucya o szkole ludowej powtarza żądanie, przywrócenia jej zasadniczo charakteru wyznaniowego, wzywa posłów katolickich, aby starali się o to, by każda prywatna szkoła ludowa, odpowiadająca zadaniu swemu, otrzymała prawa szkół publicznych, i aby proboszcz miejscowy prawnie otrzymał dozór szkolny.

Rezolucya o prasie wypowiada radość z postępu prasy katolickiej w Austrii, i wyraża wdzięczność wszystkim, którzy się do tego przyczynili, mianowicie redaktorom katolickich dzienników. Celem popierania prasy katolickiej Zjazd zalecał zakładanie stowarzyszeń prasowych. Dalej wypowiedział życzenie, aby w Wiedniu powstał wielki, wychodzący dwa razy dziennie organ katolicki, i wyraził przekonanie, że prasa katolicka tylko wtedy wywiąże się z zadania swego, jeżeli kierować się będzie opinią biskupów, zaś w spornych kwestiach politycznych trzymać się zasady świętego Augustyna: *In necessariis unitas, in dubiis libertas, in omnibus caritas*. Celem utrzymania przyjaznych stosunków pomiędzy publicystami katolickimi, Zjazd zalecił założenie Stowarzyszenia dziennikarzy katolickich. Wobec projektów zmiany ustawy prasowej wniesionych do Rady państwa, Zjazd nie może zalecić zniesienia kaucyi i zaprowadzenia zupełnej wolności kolportażu.

Obszerna rezolucya o kwestyi włościńskiej domaga się ustawy o dobrach rentowych według prawa pruskiego z roku 1891, ograniczenia lichwy, powstrzymania importu bydła z Rosyi i Rumunii i państwowienia kolei Północnej i Południowej, uwzględnienia bezpośrednio kół rolniczych przy dostawach wojskowych, zniżenia cen soli, usunięcia niedogodności na wiedeńskim targu na bydło, zniżenia podatku gruntowego, ułatwienia kredytu agrarnego, wprowadzenia sądów rozjemczych i rad rodzinnych, oznaczenia granicy obdłużenia gruntów. Oto najważniejsze punkta całego programu agrarnego, wypracowanego przez posła Kozłowskiego i przyjętego przez Zjazd katolicki.

Położenie materialne szlachty rosyjskiej.

Komisyja pod przewodnictwem Abazy, której poruczono zbadać środki, umożliwiają

jące utrzymanie własności ziemskiej w rękach szlachty rosyjskiej i popierania jej bytu materialnego, zamierza wkrótce podjąć na nowo swe prace. Jedną z pierwszych spraw, jakie przyjdą pod jej obrady, będzie utworzenie majoratów, czego się domagali na poprzednich posiedzeniach niektórzy marszałkowie szlachty, powołani na członków komisji. — Jeden ze środków ratowania „dworiarstwa“ rosyjskiego, przez dostarczenie mu taniego kredytu, w którym to celu utworzono państwowy bank szlachecki, zawiódł już najzupełniej, pomimo nawet późniejszych dodatkowych ulg, przyznanych dłużnikom banku. Znalazło się nadzwyczaj wielu potrzebujących kredytu, ale placących sumiennie raty bardzo mało. W tych dniach Rada nadzorcza banku szlacheckiego, po odbytej naradzie, uchwaliła wysłać na sprzedaż 1271 dóbr ziemskich, wskutek nieakuratnego spłacania rat dłużniczych. Najwięcej wystawionych na sprzedaż dóbr przypada na gubernie: połtawską i orłowską, a najmniej: na mohilewską, wileńską, taurydzką, mińską, grodzieńską, niżno-nowogrodzką, kostramską, kowieńską, permską, wołogodzka i t. d. Mała stosunkowo ilość dóbr ziemskich, wystawionych na sprzedaż w guberniach litewskich, pochodzi ztąd głównie, że tam najmniej właścicieli pochodzenia rosyjskiego, mających wyłączone prawo korzystania z dobrodziejstw państwowego banku szlacheckiego. Największa z wydanych przez ten bank pożyczek wynosi 490.000 rubli i przypada na gubernie riazzańską, a najmniejsza, w kwocie 300 rubli, przypada na dwie wsie w guberniach: kazańskiej i kurskiej. Osobliwy musi być stan szlachty w tych ostatnich guberniach, skoro niektórzy nie są w stanie spłacić 300 rubli ratami!

Położenie właścicieli większych posiadłości ziemskich na południu Rosyi wymaga również rychłej pomocy. Ale ci postanowili sami szukać środków ratunku. Minister dóbr państwa świeżo zatwierdził statut południowo-rosyjskiego „Towarzystwa, w celu popierania rolnictwa i przemysłu rolniczego“. Siedzibą tegoż będzie Kijów, a działalność rozciągać się na gubernie: kijowską, wołyńską, podolską, czernihowską, połtawską, chersońską i besarabską. Zadanie swe zamierza Towarzystwo, wchodzące w życie, spełniać przez nabywanie, po jak najniższych cenach, produktów spożywczych i wszystkich, co tylko może być potrzebnem dla gospodarzy wiejskich i przez wyszukiwanie najkorzystniejszych dróg zbytu dla produkcji rolniczej i przemysłu rolniczego.

Szlachta zaś gubernii petersburskiej pragnie znów w inny sposób przyjść z pomocą podupadłym członkom swego stanu. Oto zamierza we wszystkich zakładach naukowych stolicy, utworzyć po kilka stypendyów dla synów ubogich rodzin szlacheckich. Pomimo zaś ucisku i kontrybucyj od lat 30 prawie, stan materialny szlachty w gubernii kowieńskiej nie musi być tak zły, skoro marszałek szlachty tej gubernii, M. M. Zubów, mógł złożyć w jej imieniu na ręce gubernatora kowieńskiego, 10.000 rubli sr. na dotkniętych w Rosyi klęską głodową.

Ministrowie pruscy.

Wobec ostatniej zmiany w gabinecie pruskim nie będzie bez interesu notatka, wykazująca, jakim zmianom uległ gabinet pruski w ciągu czterech lat, to jest od wstąpienia na tron cesarza i króla Wilhelma II.

Dzisiejszy cesarz, obejmując rządę po ojcu swym, Fryderyku III, zamianował w parę tygodni po wstąpieniu na tron, a mianowicie 2-go lipca 1888 roku, pana Herrfurtha ministrem spraw wewnętrznych, w miejsce Puttkamera, któremu dał dymisy cesarz Fryderyk III. Herrfurth tedy był pierwszym ministrem, mianowanym przez cesarza Wilhelma II. Wiceprezesem jednak gabinetu po Puttkamerze nie został Herrfurth tylko Boetticher. Herrfurth był cztery lata ministrem.

Dnia 17-go stycznia 1889 roku ustąpił minister sprawiedliwości Friedberg, na miejsce którego dnia 2-go lutego powołany został ówczesny sekretarz stanu, Schelling. Dnia 19-go kwietnia tegoż roku przyjęto prośbę o dymisy ministra wojny Bronsarta von Schellendorfa, a na stanowisko jego powołano generała Verdi du Vernoy. Nominacya p. Berlepscha ministrem handlu w dniu 31-go stycznia 1890 roku przygotowała dymisy księcia Bismarcka, która nastąpiła dnia 17-go marca tegoż roku. W jego miejsce kanclerzem i prezesem ministrów został generał Caprivi. Wkrótce potem usunął się minister skarbu Scholz, którego tekę otrzymał Miguel.

Dnia 4-go października nastąpiła nowa zmiana w ministerstwie wojny: w miejsce generała Verdi stanął na czele zarządu wojenskowego generał Kaltenborn-Stachau. Ze stanowiska ministra rolnictwa ustąpił dnia 16 listopada Lucius, miejsce jego zajął p. Heyden. Dnia 19-go marca 1890 roku Gossler oddał tekę wyznań hrabiemu Zedlitz, a dnia 21-go czerwca tegoż roku Thielen powołany został na ministra komunikacyi w miejsce p. Maybacha.

Zmiany, które nastąpiły w ciągu bieżącego roku, są jeszcze w świeżej pamięci. Hrabia Zedlitz złożył tekę wyznań, którą objął Bosse. Prezydium ministrów przeszło od hrabiego Caprivi'ego na hr. Eulenburga, który będąc pierwotnie ministrem bez teki został ministrem spraw wewnętrznych. Z pruskich kolegów ministeryalnych księcia Bismarcka urzęduje tylko jeden jeszcze Berlepsch. Z ministrów zaś, którzy za cesarza Wilhelma II. ustąpili, tylko Gossler uzyskał inny urząd państwowy, wszyscy inni są na emeryturze.

Cholera.

Według doniesień urzędowych zaszło przedwczoraj w Petersburgu 70 nowych wypadków zafabnięcia na cholere. Z chorych znajdujących się w szpitalu, wyzdrowiało 5 a 5 umarło.

Cholera w Petersburgu szerzy się głównie pomiędzy robotnikami fabryk położonych na stronie wyborskiej. Pokazało się, że przyczyną wybuchu epidemii była woda z Wielkiej Newki, ogromnie zanieczyszczona

przez przedmioty natury organicznej. Zanieczyszczona jest również woda w Fontance. Zakazano używać tej wody, wskutek czego epidemia słabnie.

Raport urzędowy stwierdza, iż d. 10 b. m. zmarło ogółem we wszystkich stronach Rosyi dotkniętych epidemią 2946 osób. Z Niżnego Nowogrodu telegrafują pod d. 15 b. m.:

Dziś, na posiedzeniu komisji sanitarno-wykonawczej, zawiadomiono, że epidemia się kończy, liczba nowych wypadków zmniejsza się z każdym dniem, cholera utraciła ostry charakter, a śmiertelność jest bardzo mała. Postanowiono jednomyślnie z tego powodu zwinąć obojda szpitala pływające i zmniejszyć skład osobisty lekarski i sanitarny. Choleryczny barak miejski, którego otwarcie miało nastąpić jutro, z powodu, że okazuje się niepotrzebnym, postanowiono obrócić na inny użytek.

Dzienniki donoszą, że powołanie szeregowców na ćwiczenia w okęgach wojennych: kaukazkim i kazańskim, jakoteż w okregu wojska dońskiego i w guberniach: woroneskiej i niżnogrodzkiej, zostało z powodu epidemii w tym roku wstrzymane.

Dla charakterystyki rządów rosyjskich w Królestwie Polskim podaje *Dziennik Poznański* jeden dokument ze sfery kolei żelaznych. Dotyczy on kolei warszawsko-terespolskiej, którą niedawno, bo parę miesięcy temu, nabył rząd i na której zaraz zaprowadził swoje porządki. Dokument ten wykazuje najpierw, że minister komunikacyi kazał urzędnikom, którzy przed upaństwowieniem kolei warszawsko-terespolskiej służyli na niej, uczyć się nowych prawideł; następnie zachęcał ich do utrzymania tej opinii, którą słusznie skutkiem swej gorliwości i akuratności ogólnie pozyskali, a potem na trzeci dzień, ponieważ to byli Polacy, pozabawił ich jednym pociąganiem pióra posad nie dawszy ani czasu na poszukanie innego miejsca, ani żadnego wynagrodzenia.

KRONIKA

Lwów, 18 sierpnia.

— Dzień urodzin Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, obchodzony jest dzisiaj w stolicy kraju naszego uroczystie.

Wczoraj, jako w przededniu uroczystości, kapele wszystkich pułków, stojących tutaj załoga, odegrały wielki capstrzyk przed główną strażnicą na placu św. Ducha, później zaś serejadę przed willą Najd. Arcyks. Leopolda Salvatora, przed pałacem Namiestnictwa i przed komendą korpusu.

Dzisiaj zrana, salwy działowe z cytadeli obwieściły miastu dzień uroczysty. Kapele wojskowe, przeciągające ulicami miasta, odegrały pobudki. O godzinie 7 cała tutejsza załoga wojskowa wyruszyła na błonia Janowskie, gdzie odprawiono Mszę polową. Na wojskowej tej uroczystości obecni byli: Najd. Arcyks. Leopold Salvator i komendant korpusu, ks. Ludwik Windischgraetz.

O godzinie 9 zrana odbyło się w kościele Archikatedralnym uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. Arcybiskup Morawski w asystencyi ks. infułata Zabłockiego i liczego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli: JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, członkowie Wydziału krajowego z p. Antonim Chamecem, zastępcą Marszałka krajowego na czele, dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent kraj. Dyrekeyi skarbu, dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej, p. Aleksander Tchornicki, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego, liczny zastęp dostojników i urzędników państwowych, członkowie Reprezentacyi miejskiej pod przewodnictwem prezenta p. Mochnackiego, wiceprezydenta Marchwickiego i pierwszego delegata p. Michalskiego i t. d., i t. d. Świątynia była przepełniona zastępami publiczności. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem hymnu ludowego.

Równocześnie odbyły się również solenne nabożeństwa w kościele metropolitalnym św. Jerzego i w Archikatedrze ormiańskiej.

Ze szczytów pałacu Namiestnictwa i innych budynków rządowych, tudzież z wieży ratuszowej powiewają chorągwie o barwach Monarchii.

W godzinach południowych wszyscy dostojnicy kościelni, państwo, autonomiczni, dalej położeni rozmaitych instytucji i zakładów składali w ręce JE. Pana Namiestnika najgł-

— Więc Celina? — wtrąciłem łaknąc rezultatu.

— Celina zajęta jest nim. Ot! jak kobiety! Mówię ci, kobiety są tak oryginalne i wrażliwe na uczucia, jakie obudzają stworzenia, iż każda by ci się kochała szalenie w niedźwiedziu, gdyby ten umiał udać nią zajętego.

— Więc to jest romans? — zawołałem.

— Najkompletniejszy!

— Więc, sądzisz, że tenidyo.... Edward — mówiłem ze złością, nie mogąc jej ukryć — poprostu kocha się w Celinie?

— Ależ naturalnie!

— A Celina w nim?

— Czyż mogło być inaczej? To cię dziwi? Czyś wczoraj się urodził? Jakże mógłś przypuszczać by taka bestya, jak Edward nie zakochał się w pierwszej pięknej kobiecie, którą poznał?

— Ale Celina?

— Dla czegoż przypuszczałaś, że Celina pod względem kardynalnej kobiecej charakterystyki, będzie inną od wszystkich?

Siedziałem jak mumia na kanapie, nie dość silny, by sięgnąć ręką do filiżanki herbaty, którą chciałem się otrzeźwić. Wszystko, co Leon mówił, było tak naturalnem, ale mnie tak w tej chwili nie odpowiadało...

— Cóż sądzisz — zapytałem — co dalej z tego będzie?

— A nic!

— Jakto nic?

— A cóżby być miało, czy być mogło?

— No przecież każda miłość....

— Co, każda miłość? — zapytał — przystając Leon.

— Ma jakiś koniec! — odparłem wzburzony.

Przyjaciel się obruszył.

— Gdzie tam każda? — Ot! powrócą do domu i zostanie im miłe wspomnienie, a Celina będzie miała w sąsiedztwie zamiast wroga, przyjaciela.

Odetchnąłem całą pierśią, ale nie na długo, bo Leon najspokojniej, wydobywszy z szafy wspaniałe krawaty, przystąpił do lustra, by go misternie związać, a podczas tej operacyi tak mówił, z rodzajem rozdrażnienia:

— Gdyby Celina była nie Celina, tylko inną kobietą, gdyby była choć odrobinkę kokieta, a troszeczkę intrygantką, gdyby była choć na palec chciwa, gdyby wreszcie była dzisiejszą, a nie jakąś idyllą, toby... toby z największą łatwością, została....

Tu się węzeł krawatu fałszywie ułożył.

Leon nie tylko, że urwał, ale tak długo miledzał, iż musiałem podchwycić:

— To? by?

— Toby — dokończył — została hrabina Korjatyńska!

Użułem niemoc w całym ciele, a w oczach mi stawała niedaleka przyszłość w pałacu Korjatyńskich, w którym ułożonem było, iż Edward 8-go lutego zaręczy się z księżniczką Światosławówną. Miledziałem długo. Dopiero gdy Leon związał krawat i skierował swój wzrok na mnie, aby coś powiedzieć i tem ukryć stan anormalny, odezwałem się:

— Więc Edward byłby zakochanym do tego stopnia?

Leon się zgniwał.

— Czy ty w tym pałacu ogłupiałeś, czy udajesz głupiego? Edward jest tak za-

kochany, jak nim być musiał. Wszakże to pierwsza kobieta, na którą trafił w dwudziestym i czwartym roku życia; w chwili, w której potrzeba jej o mało go nie obłąkała. Ta kobieta, przynasz, jest bardzo piękną i bardzo pogną, bardzo wykształconą i nawet... wyrafinowaną. Wszakże Edward się nie mógł w niej nie zakochać? To dopiero byłoby zadziwiającem, i toby obudzić mogło trwogę o jego stan i dalszy rozwój. Wszakże wreszcie Edward jest mężczyzną, jak lew, a krew u niego nie kipiała dotąd, bo starannie była utrzymana w pewnym stopniu Celsjusza. Ale dziś... dziś!

— Dziś?

— Gdyby głupia Celina chciała, za trzy miesiące zostałaby hrabiną Korjatyńską, choćby tam stara piękna miała z bolu, a Wielkie Groble się zawaliły od wstrząśnienia. Ale Celina ani chce, ani chceć nie będzie — kończył z żalem — ani chcećby może nie umiała, bo....

— Bo?

— Bo głupia!

— Nie sądziłbym — bąknąłem.

Leon mi się bystro przypatrzył i zawołał:

— Zresztą zobaczymy!

Na te słowa dreszcz mi przeleciał po całym ciele, od włosów do paznocy u nóg. To „zobaczymy“ w ustach energicznego Leona, kuzyna Celiny, w tej chwili mnie mroziło. To „zobaczymy“ mówiło, co on myślał, mówiło, co nastąpić mogło, mówiło wreszcie, co dla mnie z tego wyniknąć musiało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wincenty hr. Łos.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

Zlecenia z prowincji wykonywane niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń

Zakład wodolecznicy „Marjówka”

Sześć nowych murowanych budynków. Urządzenia wodorowe. Kuchnia we własnym zarządzie.

Mam zaszczyt donieść Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownej P. T. Publiczności, iż z dotychczas istniejącej spółki pod firmą E. Lewicki & T. Perlik w Przemysłu z dniem 8 sierpnia wy-

stąpiłem; zarazem nadmieniam, że p. Perlik obejmując cały interes na siebie, objął także wszystkie aktywa i passywa.

Równocześnie miło mi jest donieść, że w jak najkrótszym czasie, bo już z końcem września b. r. otwieram w Przemysłu przy ulicy Franciszkańskiej pod mą własną firmą:

EMIL LEWICKI

taki sam magazyn paramentów naczyń i szat kościelnych, towarów szczerze srebrnych i z chińskiego srebra; jako też główny skład herbaty.

Polecam się przeto łaskawym względem przewielebnemu Duchowieństwu i szan. P. T. Publiczności — i upraszam już teraz o łaskawe zamówienie nadsyłające takowe wyłącznie pod mój adres.

Emil Lewicki. Adres: Emil Lewicki, kupiec w Przemysłu.

Wszech nauk lekarskich

dr. Jan Orski,

b. elew asystent kliniki chirurg. prof. Rydygiera w Krakowie, b. lekarz szpitala powszechn. lwowsk. osiadł w Kołomyi, Rynek 52, dom p. Knóppera.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 sierpnia 1892

Hotel Żorza.

PP. M. Zakrzewski z Czolhan, F. br. Heydl z Boremian, R. Wojciechowski z Dąbrowy, W. Dębowski z Siar.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and station names. Includes routes to Krakow, Muszyn-Krynicy, Podwolecz, etc.

Hotel Warszawski. PP. K. hr. Kossakowski z Poznania, Z. hr. Bukowski z Paryża, J. Domański z Chłobowice, S. Borowski z Tarnowa, M. Zarzycki z Jasła, K. Małachowski z Serebna, Z. Buchowiecki z Bogdanówki, W. Traczewski z Czarnoszowiec, S. Madeyski z Kutkorza, K. Modzelewski ze Stanisławowa, R. Schneider z Czerniowiec.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial items and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates. Columns include 'płać żądają walutą austr.', 'zr. ct.', and 'płać żądają'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and different types of bonds. Columns include 'Dług państwa', 'płać żądają', and 'płać żądają'.

4. Listy zastawne losowane.

Table listing interest rates and terms for various types of loans and bonds, including 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny' and 'Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr.'.

7. Weksle (za 3 miesiące).

Table listing exchange rates for various locations and currencies, including 'Augsburg na 100 w. p. n.', 'Berlin za 100 marek w. p. n.', 'Frankfurt za 100 marek w. p. n.', 'Hamburg za 100 marek w. p. n.', 'Londyn za ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

l. 10618 (4885 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 278 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 98

Cenę wywołania stanowi suma 200 zł. Wadyum wynosi 20 zł. wa. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz w Uhnowie. Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

l. 4566 (4644 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 26 września 1892 i dnia 17 października 1892

792 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej teje ceny. Wadyum 10 pre. ceny wywołania. Kurator wierzycieli niewiadomych ck. notaryusz Bruno Bogalski w Dobczycach.

L. 2670 (4722 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce do Józefa Hanka o 15 zaległych rat z pożyczki 600 zł. zpn. i reszty kapitału 180 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 września i 28 października 1892 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 19 w Zręczycach położonej, lwh. 18 objętej, Józefa Hanka własnej.

Cena wywołania 825 zł.
Wadyum 83 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 18 lipca 1892.

L. 5324 (4823 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 14 września i 19 października 1892 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 14 ks. gr. gm. Kamyk objętej, dłużnika sp. Jacentego Kowalczyka własnej na rzecz Sary Eisen pto 170 zł. aw. zpn.
Cena szacunkowa i wywołania 2240 zł.
Wadyum 224 zł.
Reszta warunków do przejżenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Wiśnicz, dnia 31 lipca 1892.

L. 6093 (4767 3-3)
B. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 130 w Kwaczale odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 września 1892 i 20 października 1892 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 130 w Kwaczale położonej Jana Piegzy i spółn. własnej.
Cena wywołania 1310 zł.
Wadyum 131 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 30 czerwca 1892.

L. 5589 (4853 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Graczyńskiego w sumach 50 zł., 50 zł., 20 zł. i 15 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 31 sierpnia 1892 i dnia 30 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 45/126 części z połowy realności, objętej wykazem l. 58 gminy Mielec dłużników Jana Graczyńskiego, Michała Graczyńskiego, Józefa, Karoliny i Anieli Graczyńskich własnych.

Cena wywołania 178 zł. 56 ct.
Wadyum 18 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Brzeski w Mielcu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 7 lipca 1892.

L. 10014 (4816 3-3)
Brodzki ek. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 8 zł. i t. d. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Czarny Jugermintz i Blumy Oper realności, ciała hipoteczne pod l. wykazu 633 gminy katastralnej Brody stanowiącej, na 188 zł. ocenionej, na dzień 19 sierpnia i 21 września 1892, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.
Poręczne 18 zł. 80 ct.

W pierwszym terminie można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia tej realności, przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Izraela Seliga 2 im. Dresnera, Sary Estery 2 im. Knieker i Leibę Jugernitza i innych niewiadomych wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dołżyckiego w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 26 czerwca 1892.

L. 9527 (4817 3-3)
Brodzki ek. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 79 centów itd. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużniczki Sary Kripitzer realności, ciała hipoteczne pod l. wykazu 487 gminy katastralnej Brody stanowiącej, na 63 zł. ocenionej, na dzień 17 sierpnia i 16 września 1892, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.
Poręczne 6 zł. 3 ct.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.
Resztę warunków, tudzież wyciąg tabu-

larny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki Scheindli Aschenazy, jako też dla innych niewiadomych wierzycieli pomienionego ciała hipotecznego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dołżyckiego w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 22 czerwca 1892.

L. 4787 (4799 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz dr. Edwarda Szayera publiczną sprzedaż posiadłości objętych wyk. hip. l. 54 gminy Młodów lwh. 187 i 352 gm. Barcice własnej na dniu 12 września 1892 i na dniu 19 października 1892 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł. aw.
Wadyum 87 zł. 50 ct. aw.
Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.
Stary Sącz, dnia 22 czerwca 1892.

L. 4648 (4796 3-3)
W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 17 września 1892 i dnia 12 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna realności lw. hip. 90 księgi gruntowej gminy Dąbie objętej dłużniczki Rozalii Wałęgi własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 190 zł. wa. zpn. galic. Zakładowi kredytu. Włość w likwidacji we Lwowie od Rozalii Wałęga należące się.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 550 zł.

Wadyum 55 zł.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania przynależności i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 30 czerwca 1892.

L. 2230 (4809 3-3)
W dniach 16 września i 21 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności 400 zł. Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc” publiczną licytacją realności Nk. 13 lwh. 13, 95, 1/5 części realności lwh. 277, 1/7 części realności lwh. 281, 1/9 części realności lwh. 336 i 1/8 części realności lwh. 337 ks. gr. gm. Wilkowice objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 10835 zł. aw.
Wadyum 1083 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 8 kwietnia 1892.

L. 9951 (4878 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia odnośnie do tus. edyktu z dnia 16 lipca 1892 l. 9951 wygaszającego przymusową sprzedaż realności należącej do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla, wykazem hipotecznym l. 474 księgi głównej gminy kat. Tarnopol objętej, że drugi termin do tej licytacji na dzień 28 września 1892 wyznaczony odwołuje się a natomiast na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.

Tarnopol, d. 6 sierpnia 1892.

L. 11461 (4879 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu obwieszcza odnośnie do tus. edyktu z 16 lipca 1892 l. 9950 umieszczanego w nr. 169, 170 i 171 „Gazety lwowskiej” a ogłaszającego przymusową sprzedaż publiczną połowy realności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla w Tarnopolu pod l. 147 położonej wykazem hipotecznym l. 470 objętej, że drugi termin do tej licytacji na dzień 22 września 1892 wyznaczony odwołuje się, a natomiast inny termin jako drugi na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.

Tarnopol, 6 sierpnia 1892.

L. 11371 (4880 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza odnośnie do tus. edyktu z 16 lipca 1892 l. 9952 umieszczanego w nr. 168, 169 i 170 „Gazety lwowskiej”, a ogłaszającego publiczną sprzedaż 1/4 części realności masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla w Tarnopolu pod l. sp. 127 położonej, wykazem hipotecznym l. 469 objętej, że drugi termin na dzień 22 września 1892 wyznaczony odwołuje się, a natomiast inny termin jako

prugi na dzień 27 września 1892 godzinę 10 z rana wyznacza się.

Tarnopol, dni 6 sierpnia 1892.

L. 11340 (4881 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wyk. hip. l. 270 gminy Złoczów Polwarki spadkobierców Szymona Tyczyńskiego własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Klermana Grosskopfa na dniu 5 września 1892 i dniu 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym za cenę wywołania 887 zł. lub niżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc ceny ocenienia.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych dw. dr. Wittlina w Złoczowie.
Złoczów, 30 lipca 1892.

L. 3045 (4904 1-3)
Odbędzie się o godzinie 10 rano 15 września 1892 nawet niżej ceny szacunkowej relicytacja połowy realności l. 305 w Janowie według wykazu hip. 280 ks. gr. gminy Janów masypadkowej Chaima Weissbroda własnej, na rzecz Wysokiego ek. skarbu państwa pto 2343 zł. 43 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 25 czerwca 1892.

L. 8774 (4905 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Jakobowi Leibie Elfenbein od Jakóba Krzyżanowski go i Tekli Rudawskiej sumy 43 zł. 25 ct. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod Nr. 267 w Buczaczu położonej wykazem hipotecznym 278 księgi gruntowej gminy Buczacza objętej, według poz. 3 i 5 karty B tego wykazu własność dłużników Jakóba Krzyżanowski i Tekli Rudawskiej stanowiącej. Do skutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy pierwszy na dzień 16 września 1892 drugi na dzień 17 października 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca razem cenę wywołania, wyno i kwotę 545 zł. Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 54 zł. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 22 maja 1892 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacji będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacji albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiegokolwiek przyczyni wcale lub w należytych czasie nie została doręczoną zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 30 czerwca 1892.

L. 2920 (4889 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie mianowicie 8 rat po 6 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 29 zł. 93 ct. zpn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 15 września 1892 i dnia 20 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano przymusowy jawny przetarg realności wedle wyk. hip. l. 1026 ks. gr. dla gminy Zbaraż Tomasza Onukiewicza własnej, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i niżej takowej.

Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.
O tem zawiadamia się tych wierzycieli którzyby po dniu 16 marca 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe do powyż określoną realności nabyli, lub którymby uchwała ta, lub później w niniejszej sprawie zapasć mogące uchwały wcale, lub w czasie należytych doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równo-

cznie kuratora p. adwokata dr. Kossera w Zbarażu.

Zbaraż, dnia 29 kwietnia 1892.

L. 1701 (4847 1-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 września 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 października 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 31 według wykazu hip. 156 gminy Rzecyzczany Piotra Sznicara własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość w likwidacji pto 6 rat po 15 zł. 59 ct. i reszty kapitału 186 zł. 49 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Dmytro Maksymowicz z Rzecyzczan.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 24 marca 1892.

L. 8310 (4883 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. przymusowa sprzedaż jednej niewydzielonej połowy realności pod N. kons. 100 w Uhnowie położonej, wykaz hipoteczny l. 315 księgi gruntowej gm. kat. Uhnów objętej dłużnika Ignacego Dziurkowskiego własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Szmelki Brüh dnia 15 września i 18 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Juljan Celewicz w Uhnowie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, 20 czerwca 1892.

L. 4007 (4876 1-3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Neu Sandez wird zur Hereinbringung der Forderung des Hugo Goldschmid im Betrage 4200 fl. Ö. W. p. N. G. die exekutive Feilbiethung des dem Schuldner Thadeus Zuk Skarszewski gehörigen in Galizien Neu Sandezer Kreise gelegenen landtäblichen Gutes Kobyle Grundbuchseinlagezahl 235 hiemit ausgeschrieben, welche Feilbiethung in zwei Terminen d. i. am 15 September und am 20 Oktober 1892 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Kreisgerichte in Neu Sandez abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der gewichtlich erhobene Schätzungswert dieses Gutes im Betrage von 26150 fl. 99 kr. Ö. W. angenommen.

Das Vadium ist auf 2616 fl. Ö. W. bestimmt.

Für die Gläubiger deren Forderungen erst nach dem 2 October 1891 in das Grundbuch eingetragen werden sollten oder denen diese Lizitationsauschreibung oder die später zu ergehenden Entscheidungen gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten ist der Kurator dr. Galkiewicz in Neu Sandez bestellt.
Neu Sandez, den 25 Juni 1892.

L. 1045 (4869 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rachli Grün w resztującej kwocie 204 zł. 42 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 16 września 1892 i 17 października 1892 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 70/80 części realności whl 225 ks gr. gm. Duleca mała objętej Honoraty z Bergłów Trybulcovej, Katarzyny Trybulc, Maryanny 1-o Trybulc 2 o Jaroń, Anny Kurzweil, Karoliny Bartuskowej i Wandy z Trybulców Wolińskiej własnych.

Cena wywołania wynosi 700 zł.
Wadyum 70 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.
Radomyśl, dnia 29 marca 1892.

L. 462 (4827 1-2)
Pferde-Licitation.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Montag den 12 September 1892 auf den Rossmarkte in Przemyśl „Targowica“ ungefähr 400 Stück ausgemusterte ararische Pferde im Licitationswege gegen sogleiche Bezahlung zur Veräußerung gelangen werden.

Falls am obgenannten Tage nicht alle Pferd verkauft werden sollten, so

findet der Verkauf auch noch am 13 September 1892 statt.

Beginn 8 Uhr früh und 2 Uhr Nachmittags. Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Skala III. zu leisten.

Przemysł. am 14 August 1892.
Verwaltungs-Commission der k. u. k. Train-Division Nr. 10.

Upadłości.

L. 47 (4830 3-3)

Wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych Zallela Katza, aby się celem powzięcia uchwały co do wysokości wynagrodzenia byłego zarządcy masy Markusa Ichla Storeha na dniu 9 września 1892 o godzinie 10 z rana w sądzie stawili.

Mielec, dnia 6 sierpnia 1892.
komisarz konkursu.

L. 25531 (4861 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Breita mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego dr. Polityńskiego w Krakowie a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Fischlera z substytucją pana adw. dr. Jakóba Deichesa.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 30 sierpnia 1892 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 3 października 1892 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w biurze nr. 3 podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 31 października 1892 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostały.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1892.

Konkursu.

L. 958 (4891 2-3)

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohorodeczanach są do obsadzenia dwie posady:

1. Sekretarza r roczną płacą 800 zł. i z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

2. Inżyniera z roczną płacą na razie 500 zł. z prawem poboru dyet za czynności komisyjne i ryczałtu 40 zł. miesięcznie w czasie letniej pory za wyjazdy w sprawach drogowych.

Do osiągnięcia posady sekretarza służy pierwszeństwo ukończonemu prawnikowi, który wykaże się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego, tak w mowie jak i w piśmie. W braku prawnika, kandydaci winni się wykazać przynajmniej dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych i posiadać powyższe

warunki pod względem języków. Oprócz tego winni kandydaci wykazać wiek, gotowość złożenia kaucyi najmniej 500 zł., mieć nabytą biegłość w załatwianiu spraw, w rachunkowości i być charakteru niniejszakoowanego.

Do osiągnięcia posady inżyniera wymaga się przedwzrostkiem ukończonych studyów technicznych, a w braku takowych przynajmniej fachowego uzdolnienia około budowy dróg i mostów, następnie biegłości w obu językach krajowych i niemieckim tak w mowie jak i piśmie, ładne i czytelne pismo, nieposzlakowany charakter i dokładne obznajomienie z manipulacją biurową.

Podania własnoręcznie pisane i należyte udokumentowane, tak co do wieku, stanu, ukończonych studyów i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść do Wydziału powiatowego na ręce podpisanego prezesa najdalej do 20 września 1892.

Bohorodeczany, 15 sierpnia 1892.
Prezes: Józef Szeliński.

L. 35570 (4897 1-3)

K o n k u r s

na posadę ekspedynta przy nowo utworzonym mającym urządzie pocztowym filialnym nr. 7 we Lwowie (ulica Inwalidów) za kontraktem służbowym i kaucją 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł. ryczałt kancelaryjny 80 zł., dodatek do najmu 150 zł. za lokal w pobliżu domu inwalidów wynajmując się mający, oraz ryczałt rocznych 200 zł. za dwurazowego posłańca pieszego dziennie do filialnego urzędu pocztowego nr. 3 (ul. Kazimierzowska) i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 sierpnia br. w ck. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1892.

L. 8837/pr. (4915 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady oficjalnej ck. namiestnictwa w randze X ewentualnie posady kancelisty ck. Namiestnictwa w randze XI klasy, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 20 września br.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji, oraz znajomości języków krajowych wnieść w przepisanej drodze do prezydium galicyjskiego ck. Namiestnictwa we Lwowie.

Posada kancelisty Namiestnictwa zostanie nadana w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. przed innymi ukwalifikowanym, wysłużonym podoficerem zaopatrzone w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategorii urzędników państwowych w czynnej służbie, lub z kategorii kwiescentów.

Z Prezydium ck. Namiestni twa.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1892.

L. 58665 (4913 1-3)

W celu nadania dwóch stypendyów fundacji im. ks. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie po 105 zł. począwszy od roku szkolnego 1892/3 rozpisuje się niniejszym konkurs do 15 października 1892.

Pierwszeństwo do otrzymania rzeczonych stypendyów mają publiczni uczniowie szkół gimnazjalnych pochodzący z rodziny fundatora, zaś w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie powyższej kategorii obrz. gr. kat. z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu Czortkowskiego.

Prawo pobierania tych stypendyów trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazjalnych.

Ubiegający się o te stypendya winni wnieść swoje podania w powyższym terminie za pośrednictwem właściwych dyrekcji gimnazjalnych i do podanych dotyczących metryk chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne, a ewentualnie dowody pochodzenia z rodziny fundatora

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, 3 sierpnia 1892.

О г о л о ш е н и е к о н к у р с а.

Въ цѣли надати двохъ стипендій фундаціи им. Петра Медвнського въ рѣчной сумкѣ по 105 зар. зачавши вѣдъ року шкѣльного 1892/3 розписує ся снмъ конкурсъ до дня 15 жовтня 1892.

Першєнство до одержаннн згадѣннхъ стипендій мають пблчннхъ ученикн шкѣль гимназйальныхъ походжачнхъ з родннн фондатора, а въ браку такнхъ можуть бѣти уваженн ученикн повншонн категорнн обрадѣ гр. кат. зъ тѣхъ частн краю, котра колись належала до Чорткѣвского окрѣга.

Право побнрания тнхъ стипендій триває лише черезъ часъ пблчннхъ наукъ гимназйальныхъ.

Стараючн са о тн стипендн мають внести свои поданн къ повншенн означєннмъ речннчн посредствомъ допнчннхъ Днрекцнн гимназйальнойн и до поданн докладннхъ метрнкн крѣшеннн, свѣдѣннхъ оукоженнн, свѣдѣннхъ шкѣльнн, а ементально доказн походженн зъ родннн фундаатора.

Зъ ц. к. Намѣстннцтва.

Львѣвъ, 3 сєрпня 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10414 (4862 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Muchę, że dnia 28 lipca 1892 do l. 10414 wniosło przeciw niemu i innym skargę o 84 zł. 50 ct. Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 września 1892 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Wincentego Mizerskiego, wójta z Mszanki.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wyuiknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 20 lipca 1892.

L. 5691 (4848 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Wiktorę Pawlikową imieniem własnym oraz jej małoletniego syna Karola, że przeciw nim wniosła Maryanna Hondera pozew o zapłacenie sumy 100 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na 31 sierpnia 1892 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Wiktorę Pawlikową, aby bądź osobiście się stawiła, lub potrzebnej informacji ustanowionemu kuratorowi Szczepanowi Mazudze pod rygorem skutków prawnych udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 25 lipca 1892.

L. 4132 (4849 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jana Chudzika, iż przeciwko niemu wniosł pozew de praes. dnia 1 sierpnia 1892 l. 4132 Saul Jakób z Muszyny o 222 zł., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 sierpnia 1892 o godz. 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Józefa Bunka młodszego z Muszyny.

Wzywa się nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył, lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniebdania pochodzące sam za sobą pociągnie.

Z ck. Sądu powiatowego.

Muszyna, 2 sierpnia 1892.

L. 3937 (4790 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszym podaje do wiadomości, że Klara Opolska dnia 20 lutego 1874 w Rzeszowie zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Poniższe miejsce pobytu jej syna Teodora Opolskiego jest sądowi nieznanne, przeto wzywamy tegoż Teodora Opolskiego, ażeby w ciągu roku licząc od dnia niżej wyrażonego, do tutejszego sądu się zgłosił i deklaryację spadkową wniosł, inaczej bowiem pertraktacja do spadku z zgłoszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem p. adwokatem dr. Samuelem Reichem w Rzeszowie przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, dnia 21 lipca 1892.

L. 3392 (4822 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Szydełka, że dnia 7 maja 2692 l. 3392 wniosł przeciw niemu Mikołaj Ruszel jako prawonabywca Katarzyny Chmiel skargę o zapłatę 122 zł. aw. zpn. na którą równocześnie wyznaczono do rozprawy ponowny termin na dzień 14 września 1892 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego w miejsce ustanowionego już kuratora Karola br. Karschnitza c. k. notariusza w Tyczynie zamianowano kuratorem Marka Oczosia wójta z Woli rafałowskiej któremu udzielił potrzebnej informacji lub innego zastępcę sądowi wskaże.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 20 lipca 1892.

L. 34053 (4630 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w skutek wydanego na dniu 30 lipca 1892 do l. 34053 na prośbę Saulea Achta nakazu zapłaty na rzecz tegoż prze-

ciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Samueli o resztującą sumę wekslową 95 zł. ustanawia dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Samueli kuratorem adw. dr. Aleksandra Rogalskiego z zastępstwem adw. dr. Konstantego Lewickiego oraz zawiadamia go tym edyktem, z wezwaniem, aby pomienionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony potrzebne kroki poczynił i o tem tutejszemu sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 30 lipca 1892.

L. 4154 (4587 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jachila Besena, że Markus Gottesmann z Bolechowa wniosł przeciw niemu w dniu 29 lipca 1892 l. 4154 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. zpn. z weksłu z daty Podhajce 20 października 1891 i że równocześnie wydany nakaz zapłaty do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Madeyskiego się doręcza.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, 30 lipca 1892.

L. 15957 (4746 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na pozew gminy miasta Stryja przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Mojżeszowi Wissmanowi lub jego równie nieznanym spadkobiercom o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 28 zł. 15 ct. z realności wyk. hip. 1628 ks. gr. m. Stryja wyznaczono termin do rozprawy ustnej na 7 września 1892 godzinie 9 rano i ustanowiono adwokata Finka w Stryju kuratorem strony pozwauej, którą się wzywa, aby temuż kuratorowi informacji udzieliła, lub innego zastępcę wymieniła.

Stryj, 1 sierpnia 1892.

L. 4550 (4811)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia Wojciecha Kukulskiego syna Wojciecha niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu i Walentemu Kukulskiemu na żądanie ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wydanym został nakaz zapłaty z dnia 21 lutego 1890 l. 7684 względem zapłaty 18 rat po 29 zł. 25 ct. i 297 zł. 68 ct., który doręczono kuratorowi dlań ustanowionemu Wojciechowi Kukulskiemu, synowi Jakóba z Brzyścia.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 15 lipca 1892.

L. 3447 (4812 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Galasa w sprawie spadkowej po śp. Wincentym Galasie kuratorem Marcina M. kłowi za.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 27 maja 1892.

L. 15065 (4828 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Klichy, że w sprawie egzekucyjnej małoletnich spadkobierców po śp. Wojciechu Kucharskim do rąk matki i opiekunki Maryanny Kucharskiej przeciw Jakóbowi Klichowi pto. 300 zł. zpn., ustanowił dla egzekutora adwokata dr. Chodackiego kuratorem i doręczył mu uchwałę z dnia dzisiejszego dozwalającą egzekucyjnej sekwestracji dóbr majątkowych bez nazwy w Łowczówku położonej, wyk. hip. l. 1037 ts. ks. tab. objętej, do egzekuta należącej.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 4 sierpnia 1892.

L. 4163 (4850 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jana Chudzika, iż przeciwko niemu wniosł pozew de praes. d. 2 sierpnia 1892 l. 4163 ck. Zarząd lasów i dóbr skarbowych w Muszynie o 108 zł. wal. austr., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 sierpnia 1892 o g. 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Józefa Bunka młodszego z Muszyny.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył, lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniebdania pochodzące sam sobie przypisze.

Z ck. Sądu powiatowego.

Muszyna, 2 sierpnia 1892.

L. 4122 (4627 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rozalę Jaglarzową, że celem doręczenia tejeż rezolucyi tabularnej tutejszo sądowej z dnia 24 grudnia 1891 l. 8479 ustanowiono kuratorem adw. dr. Dziewańskiego z Wieliczki.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnopol, dnia 15 lipca 1892.

L. 4857 (4813 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Rudnicką, iż celem doręczenia jej tusąd. uchwały tabularnej z dnia 18 grudnia 1891 l. 6755 ustanowiony został dla niej kuratorem Wojciech Mazur i temuż powyższa uchwała została doręczona.

C. k. Sąd powiatowy.
Tuchów, dnia 28 lipca 1892.

L. 6983

C. k. Sąd powiatowy w Nowymy targu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Mucha, że Markus Stättler wniósł przeciwko niej pozew o zapłatę 26 zł. i że termin do rozprawy drobiazgowej na 15 września 1892 o godz. 9 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanowiono adw. dr. Kordeckiego w Nowymy targu.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 7 sierpnia 1892.

L. 9289

C. k. Sąd powiatowy w Peczyszynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomym Karolowi i Gizeli Holzhauserom, że dnia 22 lipca 1892 do l. 9289 Simche Heiferman pozew przeciw nim o zapłatę kwoty 9 zł. 10 ct. zpn. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 16 września 1892 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla nich Antoniego Klepackiego kuratorem ad actum ustanowiono.

(4795 1-3)

Wzywa się więc Karola i Gizelę Holzhauserów, ażeby temuż kuratorowi środków dowodowych dostarczyli, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie, a skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczyszyn, 23 lipca 1892.

Doniesienia prywatne.

Wszelkie Losy

kupuje i sprzedaje najkorzystniej
Kantor wymiany

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki l. 1.

189

Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

Kto na pobyt
Najjaśniejszego Pana
potrzebuje

rekawiczek glansowanych
w różnych kolorach

znajdzie wybór największy naj-
lepszego gatunku i możliwie naj-
taniej kupi u

M. WEINA

Lwów,
plac Trybunalski l. 1.

927

J. Niewiadomski

zakład artystyczno-litograficzny
Lwów, Sykstuska 31.

poleca portrety i herby transparentowe
na papierze, tekturze i płótnie, po ce-
nach niskich. 933

Dobra Zaleszczyki małe

w powiecie buczackim przy gościńcu
krajowym tłuścieckim, 10 kilometrów od
stacji kolejowej w Buczacz, obejmu-
jące blisko 1800 morgów obszaru, w
tem zwyż 400 morgów lasu, z gorzel-
nią gospodarczą, są do sprzedania. —
Bliższych warunków udzieli na żądanie
Jerzy Piwocki ek. starosta w Trembowli.
938

Materyały

budowlane

mianowicie:

Cement portlandzki,
Wapno hydrauliczne,
Isolirki, płyty asfaltowe i
ołowiane, 475
Papka (tektura asfaltowa
do pokrycia dachów,
Dachówki syst. francuskie,
Cegły ogniotrwałe,
Piece i kuchnie kafłowe.

utrzymuje na składzie

ARNOLD WERNER

Lwów, ul. Sobieskiego l. 3.

Nowość!

Nowość!

W każdym domu niezbędny
BABOSKO
(chemiczna wskazówka pogody)
z termometrami Celsjusza i Reamura.

Wskazuje pogodę na 24 godzin naprzód.
Elegancka i praktyczna ozdoba pokojowa.
Za poprzednim nadesłaniem kwoty zł. 1 40
nadsyła do każdej stacyi

Rederer i Spółka

Wiedeń, l. Köllnerhofg. 3/12.

Skład prawdziwych schwarzwaldzkich
domków i szkatulek wskazujących stan
pogody. 911

Słabość męska

skutki szczególnej tajnych grzechów mł. dości
oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak
pewno i trwale usunąć, pociąga jedynie w
licznych wydaniach rozpowszechniona już
książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych
cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej
zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska.
Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma
się książkę w kopercie franko przez magazyn
R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin
Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 20

Centralne biuro sprawunków

dla prowincyi 117

Lwów, ulica Kopernika l. 11.

Chcę kupić!

Kto ma własność ziemską wartości od 8 do
12 tysięcy niech się zgłosi do Bióra ogło-
szeń (ulica Karola Ludwika l. 9, Lwów) pod
literami A. A. A. Należy opisać dokładnie
posiadłość. 905

Kantor
ulica Hetmańska 22.

Kantor
ulica Hetmańska 22.

Fabryka sztucznych nawozów

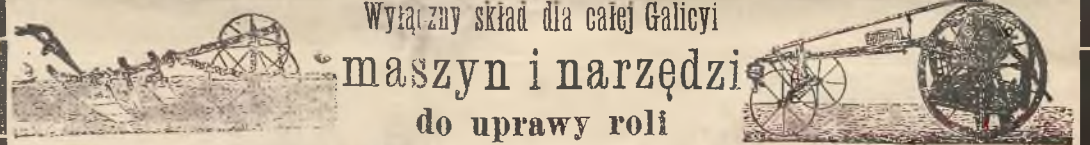
Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie 904

poleca do uprawy jesiennej od 1 sierpnia po niższych cenach

maczkę i superfosfat z kości

gwarantując nie tylko podany procent lecz także jakość tych składników
Cennik i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franko.



Wyłączny skład dla całej Galicyi

maszyn i narzędzi

do uprawy roli

RUD. SACKA w Płagwitz pod Lipskiem

u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.

Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 940

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencyonowane przez
Wysoki Wydział krajowy we Lwowie poleca swoje
wyroby powroźnicze i sieciarskie
tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurdy do wybijania
wózków, chodniki na korytarze itp.

Wszelkie wyroby ozdoba, jako to: nakrycia salonowe na stół, firanki do okien, siatki do łóże-
czek dziecięcych, torbki myśliwskie, haubaki, sieci do polowania, sieci na konie od much i
śniegu i t. d., wykonywane przez naszego stypendystę, który się kształcił kosztem Wydziału krajowego
w fabrykach w Wiedniu i Pöchlarnu — Cenniki gratis i franko. 375
Dyrekcya: ks. Leon Pastor, Marcell Swiechowski.

Przez lekarzy i chemików **jako najlepsze mydło świata!**
badane i uznane

Do racjonalnego pielęgnowania skóry najodpowiedniejsze i z powodu małego zużycia
się **najtańsze** mydło toaletowe jest

MYDŁO DOERINGA z sową,

które po dokładnem zbadaniu za powodem znakomitych higieników właśnie w użycie wprowadzone.
Jest ono niedoścignionem, neutralnem, na czynność skóry ożywczo działającym
mydłem toaletowym pierwszorzędnem

o nader miłej woni i znakomicie wpływa na
gibkość i piękność skóry

i jest nader sposobne do
uzyskania i utrzymania delikatnej cery, do mycia niemowląt
i dzieci, jak też dla osób z bardzo delikatną skórą. 790

Podczas gdy inne drogie mydła toaletowe przez dłuższy czas do mycia używane, szkodli-
wie działają na skórę, to

Doeringa mydło z sową do codziennego użytku

najspobniejszem, a że niema w niem przymieszek ługowych, więc należy je szczególnie polecić
pracującym i służącym, którzy przy robocie łatwo zadrażają sobie skórę.

Jako znamię jest na każdej sztuce prawdziwego mydła Doeringa, nasza marka ochronna

Sowa — wyciętna — zład nazwa **Doeringa mydło z sową.**

Dostać można sztnkę za 30 ct. — we LWOWIE u pp. F. S. Bardasza, S. Gabriela i J.
Chlebownika, plac Halicki 3, Gergowicza i Bauera, Alojzego Hübnara, H. Leona, fryzjera, ulica
Teatralna 7, Seyfartha i Dydyńskiego, Wrześnińskiego i Włodki, ulica Halicka 4, Leopolda
Lityńskiego droguerya ul. Kopernika 2. — W Drohobyczu u Marcina Bałandy. — W Jarosławiu
u Jana Ryzewicza i Sp. — W Kolomyi u J. Goertza. — W Tarnopolu u J. Bellemera.

Główny skład dla Austrii i Węgier: **A. Motsch i Sp. Wiedeń l. Lugeck 3.**



Jarmark w Uniowie
pozwolony.

Reskryptem wys. c. i. k. Minister-
stwa z dnia 5 sierpnia b. r. l. 17526
i reskryptem wys. c. i. k. Namiestnic-
twa z dnia 8 b. m. i r. do l. 62785.
O czem mnie zawiadomiło c. i. k. Sta-
rostwo w Przemyślanach reskryptem
do l. 14727 z 10 b. m. i r.

Ks. Anatol Dolnicki.

przełożony obszaru dworskiego w Uniowie.

Jarmark w Uniowie
odbędzie się. 941